

Bezpośrednio mówią o wyzwaniach i trudnościach, z którymi się borykają, dążą do znalezienia rozwiązań. Dzięki temu nie tylko budujemy naszą ofertę zgodnie z potrzebami strony gruzińskiej, lecz także przekonujemy się, jak wiele Gruzja już osiągnęła i jak wiele my możemy się nauczyć od naszych partnerów w projekcie.

“**System gruziński w mniejszym stopniu niż nasz jest nastawiony na selekcjonowanie uczniów, a co za tym idzie – umożliwia dość łagodne przechodzenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi przez proces edukacji.**”

Wszystkie osoby zaangażowane w projekt pracują w szkołach lub placówkach, a ponadto realizują zadania związane z pracą mobilnych specjalistów. Wspólnie tworzą organ zajmujący się diagnozą i podejmujący decyzję, czy dziecko należy zakwalifikować jako posiadające specjalne potrzeby, czy nie. Z prośbą o pomoc zespołu multidyscyplinarnego mogą zgłosić się do Ministerstwa Edukacji szkoła, rodzice, opiekun prawny. Zespół stwierdza ewentualne istnienie SPE i daje rekomendacje. Nie mają one charakteru oficjalnego orzeczenia (te procedury są jeszcze w trakcie opracowywania), natomiast zawierają bardzo konkretne i praktyczne wskazówki do pracy z dzieckiem. Usługi zespołu multidyscyplinarnego są nieodpłatne.

Każdy z członków zespołu otacza wsparciem kilkanaście szkół ze swojego regionu. Oznacza to, że służy pomocą w zakresie planowania i realizacji pomocy uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, wspiera w pisaniu indywidualnych programów dla tych uczniów oraz zawsze wtedy, gdy pojawia się problem, stawia się w szkole, by pomóc go rozwiązać.



Materiały dydaktyczne

„Centrum zarządzania” zespołem specjalistów wspierających znajduje się przy ministerstwie. Informacje o trudnościach szkoły i ich zakresie trafiają do osoby koordynującej przedsięwzięciem z ramienia ministerstwa i są przekazywane specjalście wspierającemu, działającemu w danym rejonie. Specjalista udziela wówczas potrzebnej pomocy. Ponadto każda osoba z zespołu multidyscyplinarnego

ma obowiązek utrzymywać stały kontakt ze swoimi szkołami – wiąże się to z obowiązkiem odwiedzania każdej z nich nie rzadziej niż raz w miesiącu.

Wydaje się, że strona gruzińska dopracowała się skuteczniejszego rozwiązania organizacji wsparcia w zakresie specjalnych potrzeb edukacyjnych niż te, które obowiązują w naszym kraju. W Polsce są warunki prawne



Superwizja w szkole



W ramach projektu zostały przekazane materiały dydaktyczne dla szkół Gruzji

pozwalające na wdrażanie takiego rozwiązania, jednak rzadko z nich korzystamy. Organy prowadzące mają możliwość zatrudniania specjalistów, którzy pełniliby rolę „lotnych brygad” wspierających, lecz niezbyt często słyszy się o tym, by takie rozwiązanie było stosowane. Również nauczyciele szkół specjalnych – specjaliści i praktycy w dziedzinie specjalnych potrzeb edukacyjnych – nie zostali jak dotąd wykorzystani jako zaplecze dla szkół ogólnodostępnych. Rolę „wspieraczy” przychodzących do szkoły podejmują niekiedy poradnie psychologiczno-pedagogiczne, jednak nadal nie jest to powszechna praktyka. Zmiana zadań poradni, ośrodków doskonalenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych ma służyć temu, żeby szkoła otrzymywała wsparcie zgodne ze zdiagnozowanymi przez siebie problemami. W przeciwieństwie do modelu gruzińskiego, w naszych rozporządzeniach nie ma jednak rozwiązań organizacyjnych (dotyczących m.in. częstotliwości i sposobu kontaktu ze szkołami oraz przedszkolami), zatem rozstrzygnięcia w tym zakresie będą tworzone na poziomie lokalnym lub bezpośrednio

przez dyrektorów wspomnianych placówek.

Warto zwrócić uwagę, że praca mobilnych specjalistów w Gruzji ma charakter bardziej interwencji, a nie planowania rozwoju szkoły. Podczas spotkań superwizyjnych w szkołach dowiedzieliśmy się, że ten rodzaj kontaktu nauczyciele i dyrektorzy uznają za niezwykle potrzebny, a działania wspierające udzielane przez specjalistów są bardzo wysoko oceniane przez pracowników szkół, do których udało nam się dotrzeć. Brakuje jednak pracy polegającej na wspólnym planowaniu rozwoju szkoły w taki sposób, by prowadzić ją ku samodzielności w obszarze pracy z uczniami ze SPE. W taki sposób został wytyczony kolejny kierunek działań w projekcie „One są wśród nas” – jak wspierać szkołę, by nie była ona uzależniona od osób wspomagających, lecz aby rozwijała się jako organizacja; jak najlepiej wykorzystać wizyty specjalistów.

Członkowie zespołu mobilnych specjalistów odczuwają potrzebę doskonalenia własnych umiejętności

związanych z pracą z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, by móc skuteczniej wspierać nauczycieli i specjalistów pracujących w szkołach. W Gruzji, zgodnie z tamtejszym prawem, za uczniów ze SPE uważa się dzieci i młodzież, którzy mają problemy w nauce większe niż ich rówieśnicy i wymagają indywidualnego programu nauczania. Zalicza się do nich uczniów:

- z niepełnosprawnością fizyczną,
- z upośledzeniem umysłowym,
- z zaburzeniami słuchu,
- z zaburzeniami wzroku,
- z zaburzeniami mowy,
- z zaburzeniami emocjonalnymi i zaburzeniami zachowania,
- wymagających dłuższej hospitalizacji,
- których rodziny borykają się z problemami socjalnymi, uniemożliwiającymi spełnienie wymogów podstawy programowej przez ucznia.

Tacy uczniowie są oceniani zgodnie z indywidualnym programem, a nie w odniesieniu do tego, czego wymaga się od ich rówieśników. To niezwykle istotny aspekt pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W naszych szkołach niejednokrotnie zdarza się, że uczniowie ze SPE pracują według indywidualnych planów, ale są oceniani tak jak ich pełnosprawni rówieśnicy. Szkoły często w codziennej pracy nie dają uczniom nawet takich warunków, jakie tworzone są dla nich na sprawdzianach i egzaminach zewnętrznych. Gruzjiński model zakładający egzekwowanie wiedzy i umiejętności na poziomie, który został określony w indywidualnym programie edukacyjnym, wydaje się ze wszechmiar uzasadniony merytorycznie.

Opracowywanie indywidualnych programów edukacyjnych, praca odpowiadająca potrzebom ucznia i traktowana jako proces oraz ocena postępów zgodnie z jego możliwościami wydają się łatwiejsze

w rzeczywistości gruzińskiej, dlatego że dziecko trafiające do szkoły w wieku pięciu lat uczy się w niej do końca swojej edukacji (w klasach I–XII). W przeciwieństwie do modelu polskiego uczeń nie jest obciążony koniecznością zdawania kolejnych zewnętrznych sprawdzianów czy egzaminów, które decydują o „być albo nie być” dziecka w danej szkole. Jedynie po klasie IX uczeń zdobywa certyfikat, ale nadal pozostaje w tej samej szkole. System gruziński w mniejszym stopniu niż nasz jest nastawiony na selekcjonowanie uczniów, a co za tym idzie – umożliwia dość łagodne przechodzenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi przez proces edukacji.

Ciekawym rozwiązaniem, wdrażanym na terenie Gruzji na razie jako pilotażowy projekt, jest tworzenie klas specjalnych na terenie szkół ogólnodostępnych. Od takich klas w polskich szkołach różnią się one jednoznacznie nastawieniem na integrowanie uczniów z pełnosprawnymi rówieśnikami. Mieliśmy okazję odwiedzić jedną z takich szkół na terenie Tbilisi. Szkoła dołączyła do projektu od września 2013 r., zakładając klasę dla dwunastu uczniów z autyzmem. Podczas naszej wizyty w listopadzie wszyscy uczniowie z tej klasy mieli już doświadczenia kontaktu z uczniami klas ogólnodostępnych podczas zajęć szkolnych. Każde z dzieci na miarę swoich możliwości jest włączane do pracy w klasach ogólnodostępnych – większość wchodzi tam z nauczycielem np. na 5 min, ale dwoje z nich jest w stanie spędzić w klasie ze zdrowymi rówieśnikami 45 min. Dla wyjaśnienia dodam, że pomieszczenia klasowe w opisywanej szkole nie są przestronne, a liczba uczniów w każdym z nich oscyluje koło 30.

Szkoły, które włączają się w pilotażowy projekt Ministerstwa Edukacji



Zajęcia prowadzone przez fundację CEDUNIS

i Nauki Gruzji, otrzymują wsparcie w postaci większej liczby specjalistów. Natomiast w szkołach nieobjętych pilotażem, w których uczą się uczniowie ze specjalnymi potrzebami, ustalono, że jeśli w szkole jest do 6 uczniów ze SPE, wówczas obowiązkowo zatrudnia się jednego pedagoga specjalnego, jeśli jest ich do 12 – dwóch (szkoła ma prawo wybrać, jaki to będzie specjalista) itd. Limity specjalistów zależne od liczby dzieci w jakimś sensie porządkują rzeczywistość – dzięki temu żadna szkoła nie pozostaje bez wsparcia. Równocześnie są pewnego rodzaju mechanicznym podziałem, nieuwzględniającym stopnia zaburzenia poszczególnych uczniów.

“**Ciekawym rozwiązaniem, wdrażanym na terenie Gruzji na razie jako pilotażowy projekt, jest tworzenie klas specjalnych na terenie szkół ogólnodostępnych.**”

Żywe zainteresowanie uczestników projektu „One są wśród nas” wzbudziła obecność nauczycieli wspomagających w naszych szkołach integracyjnych. Taki sposób wspierania uczniów na terenie Gruzji nie jest

wykorzystywany, stąd też pojawiły się liczne pytania związane z rolą i zadaniami takiego nauczyciela.

Wyzwania, które przed nami

Jednym z problemów, który pojawił się w Gruzji w okresie transformacji, była likwidacja możliwości zdobywania wykształcenia w zakresie pedagogiki specjalnej na poziomie szkół wyższych. Władze udawały, że problem niepełnosprawności nie jest wart zajmowania się nim. Obecnie jedna z uczelni przywróciła kierunek kształcący pedagogów specjalnych, ale jak łatwo się domyślić – luka powstała na przestrzeni wspomnianych lat wymaga wypełnienia. Brakuje zatem osób, które miałyby rzetelne, praktyczne przygotowanie do pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Sytuacja ta wymaga działań na różnych płaszczyznach:

- tworzenia na uczelniach kierunków, które pozwoliłyby wykształcić nową grupę specjalistów z zakresu pracy z uczniami ze SPE;
- doskonalenia członków zespołów multidyscyplinarnych i innych specjalistów, którzy pracują na terenie szkół;



Zajęcia prowadzone przez Fundację Aktywnej Rehabilitacji

- prowadzenia szkoleń dla nauczycieli przedmiotowych pracujących z uczniami ze SPE.

Liczymy na to, że polskie uczelnie wyrażą chęć udzielenia wsparcia w obszarze budowania oferty kształcenia pedagogów specjalnych. Natomiast uczestnicy projektu „One są wśród nas” otrzymują ofertę na dwóch ostatnich płaszczyznach:

- uczestniczą w warsztatach dotyczących pracy z uczniami, odwiedzają polskie szkoły i placówki, doskonałą własny warsztat pracy;
- uczestniczą w warsztatach trenerkich i mierzą się z zadaniami związanymi z przygotowaniem i realizacją oferty szkoleniowej dla szkół.

Wspólnie widzimy potrzebę coraz głębszego wchodzenia w obszary związane ze zmianą świadomości społecznej dotyczącej potrzeb osób z niepełnosprawnością i ich postrzegania przez osoby sprawne. Właściwie wszystkie osoby związane z instytucjami edukacyjnymi (uczestnicy projektu, pracownicy ministerstwa, pracownicy szkół), z którymi mieliśmy kontakt, zwracają uwagę na trudności związa-

ne z postawami nauczycieli i rodziców wobec uczniów ze SPE.

Zaskakujące było to, że w szkołach, które wizytowaliśmy, właściwie nie istnieje problem odrzucania czy piętnowania dzieci niepełnosprawnych przez rówieśników. Potwierdzili to również członkowie mobilnych zespołów obecni podczas spotkań superwizyjnych, którzy w swojej dotychczasowej pracy nie przeprowadzili ani jednej interwencji związanej z przemocą rówieśniczą czy z odrzucaniem dziecka z niepełnosprawnością przez kolegów. Warto przyjrzeć się, co sprawia, że gruzińskie dzieci nie mają trudności z przyjmowaniem kolegów i koleżanek, które się od nich różnią. Może się okazać, że właśnie dzieci mają szansę pomóc zmieniać nastawienie społeczne do osób z niepełnosprawnością.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt pracy nauczycieli i specjalistów w Gruzji. Spotkaliśmy wśród nich ludzi ogromnie zaangażowanych i twórczych (choć postawy nauczycieli bywają różne). Równocześnie obserwowaliśmy z dużym poruszeniem, w jak trudnej rzeczywistości materialnej przyszło im pracować.

Wiele szkół gruzińskich ma bardzo słabą bazę lokalową. Niektóre nie są ogrzewane zimą, brakuje pomocy dydaktycznych, więc nauczyciele wykonują je sami. Walorem tej sytuacji jest z pewnością fakt, że pomoce są rzeczywiście dostosowane do potrzeb dzieci. To doświadczenie pokazało nam, że wyzwaniem dla nas jako realizatorów projektu jest również wsparcie pracowników edukacji Gruzji w zdobyciu pomocy dla dzieci. Planujemy, jak najefektywniej wesprzeć gruzińskie placówki. Niewykluczone, że niebawem zaprosimy Państwa do współpracy w tym przedsięwzięciu.

Koniec, a może nowy początek...

W listopadzie tego roku grupa trenerów zatrudnionych przez ORE po raz ostatni odwiedziła Tbilisi. Dopiero teraz dotarło do nas, że kończą się działania związane z projektem „One są wśród nas”. Tym samym przyszedł czas podsumowań. Czy było warto? Na to pytanie dały nam odpowiedź same uczestniczki, wyrażając swoje refleksje i wysoko oceniając całą trzyletnią współpracę. Największą wartością okazało się dopasowanie naszej oferty do potrzeb, o których wiele rozmawialiśmy i które zostały wyrażone w ankietach ewaluacyjnych. Wydaje się, że nasze wspólne wysiłki zostały docenione nie tylko przez uczestniczki – Polska Ambasada w Gruzji zamieściła informację o naszym projekcie na swoim [profilu facebookowym](#) (wpis z 26.11.2014 r., Polish Embassy Tbilisi).

Dla mnie wizyty w Gruzji były bezcennym doświadczeniem: równoczesnego dzielenia się i poznawania, angażowania się i obserwowania zaangażowania innych, nawiązywania relacji, wspólnego poszukiwania rozwiązań. Projekt, w którym miałam szczęście brać udział, nie był spektakularnym, nagłośnionym przedsięwzięciem, ale jak napisał L. Tołstoj – „pożyteczna praca

jest zawsze cicha i niezauważalna”. Kończy się projekt, mam jednak nadzieję, że otwiera się (a właściwie już się otworzyła) niepowtarzalna okazja wdrożenia w życie tego wszystkiego, czego się wspólnie nauczyliśmy.

Bibliografia

Żuraw M., (2013). *Jak pomóc niepełnosprawnym w Gruzji? Rehabilitacją, która tam właściwie nie istnieje* (dostęp dn. 29.11.2014).



Katarzyna Leśniewska

Pedagog specjalny, pracownik ORE.

Ukończyła szkolenia z zakresu socjoterapii i psychoterapii Gestalt. Liderka zmian MEN z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Przygotowana do wykonywania zadań SORE.

Trenerka, autorka publikacji, scenariuszy zajęć i artykułów m.in. z zakresu umiejętności wychowawczych, kompetencji psychospołecznych i pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Współautorka programu *Jak sobie radzić z prowokacyjnymi zachowaniami uczniów. Metoda konstruktywnej konfrontacji*.



Doskonalenie nauczycieli – czas podsumowania

Zapraszamy do obejrzenia relacji filmowych z wydarzeń organizowanych w listopadzie. W spotkaniach udział wzięły osoby zaangażowane w realizację powiatowych projektów pilotażowych, pracownicy placówek doskonalenia nauczycieli,

poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz bibliotek pedagogicznych, a także dyrektorzy szkół, eksperci ds. oświaty. Zachęcamy do wysłuchania ich wypowiedzi podsumowujących dotychczasowe doświadczenia.

[Relacja ze spotkania informacyjnego SORE w szkole, 6–8 listopada Falenty k. Warszawy](#)

[Relacja ze spotkania informacyjnego Złapani w sieci, 20–22 listopada Falenty k. Warszawy](#)



Przemoc w polskiej szkole

Z publikacji *Agresja i przemoc szkolna. Raport o stanie badań* przygotowanej przez ekspertów Instytutu Badań Edukacyjnych wynika, że około 10% polskich uczniów jest systematycznie dręczonych, że przemoc werbalna

jest powszechna, ale wbrew medialnym doniesieniom skala przemocy w polskiej szkole nie wzrasta.

Co naprawdę wiemy dziś o przemocy w polskiej szkole? Co z nich wynika?

– odpowiedzi na te pytania można znaleźć w raporcie.

[Źródło](#)

[Publikacja do pobrania](#)